

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na udzielenie poręki powiatu na pożyczkę 500.000 K, przez powiatową Kasę Oszczędności zaciągnąć się mającą.

Wysoki Sejmie!

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce poniosła w skutek zbrodniczej malwersacji dyrektorów i funkcyonaryuszy kasy przed kilkoma laty dotkliwe straty. Nadużycia, wykryte przez prezesa Rady powiatowej w Wieliczce, były przedmiotem rozprawy głównej przed sądem przysięgłych, a winni zostali ukarani. Na częściowe pokrycie strat użyto kaucyi służbowych, oraz wdrożono sądowe kroki celem zajęcia prywatnego majątku zasądzonych. Wydział powiatowy w Wieliczce uchwalił nadto wdrożenie dochodzenia przeciw wszystkim, którzy, prócz zasądzonych, mogli się stać winnymi strat, poniesionych przez powiatową Kasę Oszczędności i opierając się na uchwale Wydziału Kasy Oszczędności, odniósł się do Wydziału krajowego z prośbą, aby Wydział krajowy wydał orzeczenie co do odpowiedzialności za szkody wynikłe.

Z powodu znacznych defraudacyj, popełnionych w powiatowej Kasie Oszczędności w Wieliczce, Wydział krajowy przeprowadził wprawdzie jeszcze d. 19. listopada 1901 szkondrum kas powiatowych i lustrację gospodarki powiatowej w Wieliczce przez swego komisarza, wszakże co do wydania orzeczenia co do odpowiedzialności za szkody, wynikłe z defraudacyj w Kasie Oszczędności w Wieliczce, Wydział krajowy się uchylił i odniósł się w tej mierze do c. k. Namiestnictwa pismem z daty 15. kwietnia 1902 r. L.W. 23.354, któremu przedstawił następujące uwagi: Wydział krajowy upominał się kilkakrotnie o przyznanie mu odpowiedniej ingerencyi na sprawy kas oszczędności, względnie prawa kontroli, wychodząc z tego zapatrywania, że jeżeli powiat ręczy całym swoim majątkiem za Kasę Oszczędności, a Wydział krajowy ma ustawą nałożony obowiązek czuwania nad majątkiem powiatu, to prawo nadzoru nad kasami oszczędności powiatowemi jest zupełnie usprawiedliwione, c. k. Rząd jednak nigdy nie podzielał tego zapatrywania Wydziału krajowego i zawsze obstawał przy tem zapatrywaniu, że nadzór nad kasami oszczędności wyłącznie do c. k. Rządu i jego ingerencyi należy, a to na podstawie przedautonomicznego regulatywu dla kas oszczędności. Wobec tego stanu i wobec faktu, że statut Kasy Oszczędności powiatowej w Wieliczce z dnia 25. grudnia 1878 Wydziałowi krajowemu żadnej ingerencyi nie przyznał, Wydział krajowy uznał się niekompetentnym do wydania orzeczenia w sprawie odpowie-

działności za szkody, wynikłe z powodu defraudacyi w powiatowej Kasie oszczędności w Wieliczce i odstąpił c. k. Namiestnictwu wszystkie akty przedmiotowe do dalszego zarządzenia tego, co c. k. Rząd uzna za stosowne.

Odpowiedzi w tej mierze ze strony c. k. Rządu Wydział krajowy dotychczas nie otrzymał, a Kasa Oszczędności w Wieliczce nie może czekać na załatwienie kwestyi co do odpowiedzialności członków zarządu Kasy i innych osobistości, które przyczynić się mogły do strat kasowych, lecz wymaga szybkiej sanacyi. Ze starannego zbadania stanu kasy przez komisję Wydziału Kasy Oszczędności i rzeczoznawców, okazało się, że straty kasy wynoszą według dokładnego obliczenia 761.554 koron. Z inicjatywy prezesa Rady powiatowej wielickiej nadszedł pierwszy ratunek. Zapobiegając upadkowi Kasy oszczędności, któryby był wyrządził powiatowi nieobliczalne straty, ulokowano na razie w wielickiej Kasie Oszczędności pożyczkę, zaciągniętą w Banku krajowym względnie w funduszu propinacyjnym na lat 6, począwszy od 1. stycznia 1900, w kwocie 200.000 kor., poręczoną przez barona Hermana Czecha i Dra Karola Czecha, a nadto kapitały gmin i powiatu, jakie chwilowo były do dyspozycyi. W dniu skontra 19. listopada 1901 wynosiły te lokacje kwotę 247.392 kor. Nadto złożył prezes Rady powiatowej, Karol Czech, własny kapitał w kwocie 200.000 kor. do wielickiej Kasy Oszczędności na lat 15 bez procentu.

Z powyższego przedstawienia okazuje się, że pomoc udzielona kasie oszczędności wielickiej była ofiarną i doraźną, wszakże mimo to pomoc ta jest tylko czasową i zupełnie niedostateczną i Kasa oszczędności w Wieliczce znajduje się obecnie w stanie krytycznym, w którym bez uszczerbku interesów ekonomicznych powiatu dłużej pozostać nie może.

Cyfra strat wynosi 760.000 kor., w jaki sposób znaleźć pokrycie tych strat? Nad tem pytaniem zastanawiał się Wydział powiatowy w Wieliczce, oraz Dyrekcya i Wydział kasy.

Jednogodnie uznano, że dwie są drogi: likwidacya kasy lub jej utrzymanie przez sanacyę. W razie likwidacyi na pokrycie brakującego kapitału i procentów trzebaby według obliczenia Wydziału powiatowego nałożyć na powiat przynajmniej na lat 8 dodatki w kwocie 40% dodatków do podatków, przyczem dłużnicy kasy po wypowiedzeniu pożyczek narażeni byłiby na znaczne koszta egzekucyjne i na koszta nowych pożyczek w innych instytucyach finansowych. Ludność więc poniosłaby podwójną szkodę nie tylko w opłacie wysokich 40% dodatków do podatków, lecz nadto w opłacie wyższych jeszcze kosztów prawnych. Likwidacya byłaby ruiną dłużników a klęską dla gospodarki i ekonomicznych stosunków powiatu. Wszystkie względy przemawiają przeto za przeprowadzeniem rozumnej świadomej celu sanacyi. Wydział powiatowy w Wieliczce po zasięgnięciu opinii wybitnych finansistów postanowił wkroczyć na tę drugą drogę sanacyi. Idzie przeto o to, żeby drogą pożyczki przysporzyć kasie oszczędności w Wieliczce kapitał 500.000 kor. i w ten sposób dążyć do uregulowania w powolnym lecz stanowczym sposobie interesów kasy. Kasa oszczędności przez taką influencę kapitału otrzyma tanią wkładkę, albowiem pożyczka komunalna IV. emisji Banku krajowego na lat 44 oprocentowana na 4% nie jest niczem innym jak bardzo korzystną wkładką, a co więcej wkładką niewypowiedzialną. Przez umarzenie powolne tego kapitału w biegu lat 44, umarza kasa drobnemi kwotami straty z własnych dochodów.

Rada powiatowa w Wieliczce uchwałą z dnia 24. kwietnia 1902 postanowiła udzielić poręki powiatu dla pożyczki przez Kasę oszczędności w Wieliczce w kwocie 500.000 kor. zaciągnąć się mającej, a nadto postanowiła Rada powiatowa w Wieliczce udzielić tejże kasie zasiłku w kwocie 15.000 koron rocznie aż do zupełnego umorzenia strat; wreszcie postanowiła Rada powiatowa, że te zasiłki w sumie

15.000 kor., jakie powiatowa Kasa oszczędności otrzymuje, muszą być zwróconemi powiatowi po umorzeniu strat z czystych zysków kasy, a w ten sposób kontrybucenci powiatu nie będą narażeni na szkodę i po upływie pewnego czasu otrzymają z powrotem kwoty a konto wpłacone w drodze zniżenia dodatków powiatowych. — Pomimo wniesionego przeciw tej uchwale w terminie ustawowym rekursu Rady miejskiej w Podgórzu, Wydział krajowy widząc w uchwalonym sposobie pokrycia strat poniesionych przez powiatową Kasę oszczędności najodpowiedniejszy krok do sanacyi Kasy, nie uwzględnił tego rekursu i postanowił przedłożyć Wysokiemu Sejmowi projekt do ustawy w przedmiocie udzielenia powiatowi wielickiemu zezwolenia na użyczenie poręki powiatu dla pożyczki 500.000 koron przez powiatową Kasę oszczędności zaciągnąć się mającą.

W końcu nadmieniam Wydział krajowy, że Rada miejska w Podgórzu domaga się pomocy kraju celem przeprowadzenia sanacyi wielickiej Kasy oszczędności przez udzielenie tejże krajowej pożyczki bezprocentowej. W tej mierze nie stawia Wydział krajowy żadnego wniosku, ponieważ uważa to żądanie jako nieuzasadnione.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy załączony % projekt ustawy uchwalić.

Z. Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

A. Potocki w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego.

USTAWA

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na udzielenie poręki powiatu dla pożyczki w kwocie 500.000 koron zaciągnąć się mającej przez powiatową Kasę Oszczędności w Wieliczce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce zezwala się w myśl §. 24. ustawy o reprezentacyi pow. na użyczenie poręki powiatu dla pożyczki 500.000 kor. zaciągnąć się mającej przez powiatową Kasę Oszczędności w Wieliczce.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.
